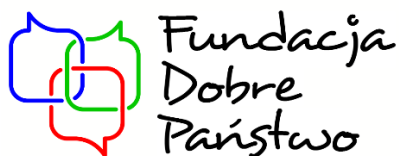


Warszawa - Poznań, dnia 28 września 2024 r.



Fundacja Dobre Państwo

ul. Żbikowa 14

61 – 065 Poznań

KRS: 0000903252

www.dobrepanstwo.org

Pan Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

w miejscu

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie, z uszanowaniem przepisu art. 33 uchwały Sejmu RP z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 98 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. działań w celu wniesienia pod obrady Sejmu projektu uchwały, SKRÓCENIA KADENCJI SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

UZASADNIENIE

Skrócenie kadencji Sejmu jako środek naprawczy: Historia, teorie polityczne i międzynarodowe analogie

W perspektywie historycznej oraz na tle teorii politycznych, propozycja skrócenia kadencji Sejmu w Polsce stanowi istotne narzędzie utrzymania zdrowia demokracji. Mechanizm ten, będący przedmiotem debat w wielu krajach, służy jako forma "samoczyszczenia" systemu politycznego w obliczu kryzysów legitymizacji, gdy naruszone zostają podstawowe zasady uczciwego wyboru przedstawicieli przez społeczeństwo. W Polsce, jak i na świecie, tego rodzaju dyskusje sięgają daleko w przeszłość, a ich obecność w praktyce politycznej potwierdza fundamentalne znaczenie dbałości o integralność procesów wyborczych.

Skrócenie kadencji: Praktyka na tle historycznym

Historia parlamentaryzmu obfituje w przykłady kryzysów, podczas których konieczne było podjęcie decyzji o wcześniejszym zakończeniu kadencji legislatury, aby przywrócić zaufanie obywateli do mechanizmów demokratycznych. Pierwsze przykłady sięgają czasów angielskiego parlamentu w XVIII wieku, kiedy to nadużycia finansowe i brak reprezentatywności doprowadziły do zmian w systemie wyborczym. Podobnie w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej, naruszanie praw obywatelskich przez elity polityczne doprowadziło do upadku zgromadzeń narodowych, dając początek nowym, bardziej reprezentatywnym formom rządów.

Polska również nie jest obca idei skrócenia kadencji parlamentu. W okresie II Rzeczypospolitej przedłużający się kryzys polityczny i destabilizacja sejmowa stanowiły jedną z przyczyn, dla których Józef Piłsudski przejął władzę w 1926 roku. Przewrót majowy uzasadniano koniecznością przywrócenia porządku publicznego i zapobieżenia dalszemu paraliżowi państwa. Choć formy były kontrowersyjne, działanie to pokazuje, że skrócenie kadencji Sejmu, a nawet wymuszone zmiany władzy, mogą być uznane za niezbędne w sytuacji, gdy wybrani przedstawiciele naruszają podstawowe zasady uczciwego zarządzania państwem.

Teorie polityczne na temat legitymacji władzy

W teorii politycznej skrócenie kadencji parlamentu znajduje swoje uzasadnienie w koncepcji legitymacji władzy, szeroko omawianej m.in. przez Maxa Webera oraz Johna Locke'a. Weber wyróżniał trzy typy legitymacji: tradycyjną, charyzmatyczną i legalną-racjonalną.

W systemach demokratycznych legitymacja legalna-racjonalna opiera się na przestrzeganiu procedur oraz reguł konstytucyjnych, które zapewniają równy dostęp do władzy każdemu obywatelowi. Jeżeli proces wyborczy zostaje naruszony – np. poprzez wykorzystywanie nielegalnych środków finansowych przez jedną z partii – to legitymacja władzy tej partii może zostać podważona.

Z tego punktu widzenia skrócenie kadencji jest sposobem na odtworzenie pierwotnej równowagi i oczyszczenie sceny politycznej z elementów uzyskanych nieuczciwie.

Locke z kolei podkreślał, że władza pochodzi od społeczeństwa i gdy rząd nie realizuje interesów obywateli, mają oni prawo do oporu, a w skrajnych przypadkach do obalenia władzy. Współczesne państwa demokratyczne realizują tę zasadę w mniej drastyczny sposób, dając możliwość wcześniejszego rozwiązania parlamentu i ponownego powierzenia decyzji o przyszłym składzie legislatury w ręce suwerena.

Praktyka międzynarodowa: Skracanie kadencji jako remedium na kryzysy polityczne

W skali globalnej istnieje wiele przykładów, gdzie wcześniejsze wybory parlamentarne stanowiły reakcję na kryzysy polityczne i społeczne. Współczesna historia Francji dostarcza interesującego przykładu, kiedy w 1968 roku, w obliczu masowych protestów i kryzysu zaufania społecznego do rządu, prezydent Charles de Gaulle zdecydował się rozwiązać Zgromadzenie Narodowe i roz�isać nowe wybory. Uznano, że był to jedyny sposób na zażegnanie kryzysu i przywrócenie stabilności politycznej.

W bardziej współczesnym przykładzie z 2019 roku, parlament Wielkiej Brytanii podjął decyzję o skróceniu własnej kadencji w obliczu impasu w procesie wyjścia z Unii Europejskiej (Brexit). W tym przypadku wcześniejsze wybory miały na celu stworzenie nowego, bardziej jednoznacznego mandatu dla rządu, który umożliwiłby podjęcie zdecydowanych działań w kwestii brexitu.

Warto również wspomnieć o Izraelu, gdzie polityka rozwiązywania parlamentu przed końcem kadencji jest stosunkowo częstym zjawiskiem, będąc narzędziem w sytuacjach braku stabilnej większości w Knesecie. Rozwiązanie to, choć kontrowersyjne, pozwala na odświeżenie składu parlamentu i umożliwienie wyborcom ponownego wyrażenia swojej woli w zmieniających się okolicznościach.

Polska: Dylemat skrócenia kadencji Sejmu w XXI wieku

Polska po 1989 roku była świadkiem licznych debat na temat funkcjonowania systemu parlamentarnego, ale jedynie raz, w 2007 roku, udało się doprowadzić do skrócenia kadencji Sejmu. Ówczesny kryzys polityczny, związany z upadkiem koalicji rządowej, zmusił parlament do samorozwiązania się i przeprowadzenia nowych wyborów. W efekcie, uzyskano nową większość polityczną, która umożliwiła dalsze funkcjonowanie państwa w warunkach stabilizacji.

W obecnej sytuacji politycznej, gdy zarzuty dotyczące nielegalnego finansowania kampanii wyborczej oraz wykorzystywania środków publicznych przez jedną z głównych sił politycznych stają się coraz bardziej wyraziste, postulat skrócenia kadencji Sejmu nabiera nowego znaczenia. W tym kontekście, rozwiązanie to stanowiłoby nie tylko akt oczyszczenia systemu, ale także sygnał dla obywateli, że mechanizmy demokratyczne w Polsce są wciąż sprawne i zdolne do samonaprawy.

Wnioski i perspektywy

Skrócenie kadencji Sejmu w Polsce, choć stanowi drastyczny środek, ma silne uzasadnienie w historii i teorii politycznej. Jest to rozwiązanie, które pozwala na ochronę najważniejszych wartości demokratycznych – przejrzystości, uczciwości i odpowiedzialności władzy przed suwerenem. Z tego powodu powinno być rozważane jako jeden z kluczowych mechanizmów zarządzania kryzysami politycznymi, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Wnioski płynące z międzynarodowej praktyki wskazują, że skrócenie kadencji parlamentu może być efektywnym środkiem zaradczym w obliczu kryzysu politycznego, o ile zostanie odpowiednio uzasadnione i przeprowadzone w ramach demokratycznych procedur. To rozwiązanie, o którym warto dyskutować, zwłaszcza w kontekście rosnącej polaryzacji politycznej i narastających zarzutów o nieuczciwe praktyki wyborcze.

Piastunów i beneficjentów zatrutych fałszerstwem stolców parlamentarnych trzeba wyrzucić. Czarna polewka polityczna jest jedyną dostępną karą. Nie ma przyzwolenia na czerpanie korzyści z nierządu kampanii wyborczej. Suweren rząd by uczciwi wyrzekli się oszustów.

DOMAGAMY SIĘ SKRÓCENIA KADENCJI SEJMU.

Mandaty parlamentarne zostały kupione. Kupili je politycy odpowiedzialni za nieuczciwe praktyki finansowania kampanii wyborczej.

Czy i ile mandatów zostało sprzedanych przekonamy się dzięki reakcji na petycję Fundacji Dobre Państwo o skrócenie kadencji Sejmu RP.

Przyjęcie tezy petycji jest jedynym sposobem wykluczenia z grona parlamentarzystów beneficjentów oszustwa wyborczego.

Teza o zaborze suwerenowi konstytucyjnego czynnego prawa wyborczego uzasadniona jest w przekazach medialnych, które epatują wiadomościami o wykorzystywaniu nielegalnych źródeł opłacania i promowania elektów.

Ilu złamało reguły? Ilu parlamentarzystów przegrałoby plebiscyt wyborczy, gdyby nie korzystało z nielegalnej przewagi. Kilkoro, kilkunastu czy kilkadziesiąt Osób. Ile foteli obsiadają niegodni parlamentarzyści?

Dostępne są dane porównawcze. Zestawienie wydatków komitetów wyborczych z zarzutami niegospodarności mieniem państwowym i/lub z bezczelnym prowadzeniem kampanii za pośrednictwem nie ewidencjonowanych źródeł majątkowych.

Złodzieje demokracji ukradli nam wybory.

Skrócenie kadencji Sejmu. Czy ukradli nam wybory?

Przedterminowe wybory parlamentarne są prawem i drogą sprawiedliwości.

Werdykt PKW dobitnie wskazuje na przekręty finansowe w PIS dotyczące lewych wydatków na kampanię wyborczą. Czy zjawisko korzystania z publicznych środków uzasadnia postawienie pytania o kradzież wyborów? Czym jest uniemożliwienie wyborcom podjęcia racjonalnych decyzji politycznych w oparciu o powszechnie dostępne informacje, gdy jedna z sił politycznych posiada miażdżącą przewagę w dostępie do umysłów wyborców. Odpowiedzi udzielią Parlamentarzyści odnosząc się do treści inicjatywy społecznej.

Choć PIS działało zgodnie z doktryną mówiącą, iż „kłamstwo powtórzone po tysiąckroć staje się prawdą” – przegrało władzę wygrawszy wybory.

Politycy być może artykułują pogląd, że WYBORY zostały ukradzione, ponieważ wyborcy nie mieli szans na swobodny wybór opcji politycznej.

Z tego prostego powodu Fundacja Dobre Państwo domaga się w swej petycji skrócenia kadencji sejmu.

Sejm ma władzę i oby z niej zechciał skorzystać. Jest to o tyle oczywiście oczekiwana decyzja, o ile nadal zamierzamy być demokracją.

Mandaty nie są na sprzedaż. Mandaty można kupić?

Mandaty wystawiają mundurowi – lecz nam, suwerenowi.

Parlamentarne mandaty rządzą się własnymi zasadami.

Skrócenie kadencji Sejmu, potocznie samorozwiązanie się parlamentu jest honorowym wyjściem dla godnych ludzi.

Państwowa Komisja Wyborcza bada sprawę. To dobrze. Ciekawią nas ustalenia, uzasadnienie i wnioski oraz postanowienie. Mamy czas i ufność.

Z pewnością przekroczono w sposób rażący limity wydatków na kampanie wyborczą. Bezspornie byliśmy świadkami nieuczciwej konkurencji komitetów wyborczych i kandydatów o głosy wyborców. Czy zatem wybory były uczciwe, gdy warunki gry były z gruntu nie równe? Kto wie? Więcej, czy organy Państwa dążą do zgłębienia tak wrażliwej kwestii. Oby.

Audyty Ministerstw i spółek Skarbu Państwa porażają, chyba już nielicznych. Tylko grzmi samo i samo się błyska, oby nie tylko medialnie.

Po korowodzie sporów o materiał dowodowy, po konfrontacjach wykładni judykatury, po przebrnięciu przez rafa procedury, po wyczerpaniu wszelkich możliwości w czasie wyczerpania cierpliwości opinii publicznej winni, w ramach winy udowodnionej, zostaną ukarani.

Jak będzie? Będzie ni jak. Sankcja niewypłacenia zwrotu kosztów kampanii i subwencji dla partii jest ograniczona. Budżet nie ujmie z wypłaty więcej aniżeli $\frac{3}{4}$ łącznych wydatków z kampanii z ewidencji, lecz jednocześnie kara jest ściśle powiązana z konkretnym udowodnionym naruszeniem dyscypliny finansowej.

Do brzegu. Ponoć nielegalnie użyto setki milionów a nie wpadnie do kasy partyjnej maksymalnie kilka. Mimo to mandaty zostaną, a kasa się zgadza. Organy ścigania pozostają bezradne. Nam wyborcom jest głupio. Czy ktoś z członków władz się zawstydzi?

Skrócenie kadencji Sejmu, potocznie samorozwiązanie się, to jedyne honorowe rozwiązanie. Trwanie parlamentu jest legitymizacją bandytierki politycznej i oszustwa wyborczego.

Orientacyjne koszty przedterminowych wyborów, szacowane na 350 milionów państwo powinno ściągnąć z majątków prywatnych zatruwających demokrację polityków.

Niech grzywnę organy państwa ściągną od łamaczy Konstytucji i prawa.

Służby swoje wiedzą, a w każdym razie są dostępne są deklaracje majątkowe. Gdzie jest kasa, kto przytulił środki publiczne? Dacie radę?

Dajcie wiarę nadziei, że znajdzie się 307 sprawiedliwych.

Senatorki i Senatorowie mogą wspierać i opowiedzieć się za uczciwością.

Majestat Prezydenta RP ma siłę polityczną i władzę sprawczą.

Nie lękajcie się. Szlachetne Damy i Czcigodni Wybrańcy. Wasze Wysokości Parlamentarzyści. Daleko myślni Politycy. Dlaczego zakładamy się, że nic się zdarzy?

Plotką miejską jest, że parlamentarzysta złożył w siedzibie partii własny weksel prosty bez protestu będący gwarancją zwrotu kosztów związanych z umową na wykorzystanie logo komitetu i wizerunku partii. Nie istnieją umowy zobowiązaniowe a w nich klauzule abuzywne. Nieprawdą jest, że mamy do czynienia z manipulacją głosami wyborców. Zawsze wygrywa najlepszy z kandydatów. Prezesi nie mają mocy i nie wpływają na umieszczenie na biorącej liście i na zwycięskim miejscu. To miłość i oddanie ludu mają jedyny wpływ na wynik wyborów.

Opinii publicznej nie sposób zmanipulować. Nie jest prawdą, że Parlamentarzysta potrzebuje czasu całej kadencji by odrobić koszty robienia kariery politycznej i poniesione z własnej kieszeni na kampanie wyborczą. Oczywiście tabliczki imienne przy fotelach będzie można odkręcić na pamiątkę.

Przed nami progi boju. Urzędnicy Kancelarii Marszałka mogą a nie muszą niniejszą petycję przekazać do rozpoznania. Komisja może odrzucić wniosek petytora bądź wszcząć tryb rozpytywania. Dostępne jest także bezpośrednie przekazanie do komisji ustawodawczej celem przygotowania głosowania podczas posiedzenia Sejmu. Będziemy blisko i w pobliżu. Niezależne organizacje i media są ciekawe decyzji.

Biorąc pod uwagę przyzwyczajenia i harmonogram sekwencji zdarzeń optymalnym będzie złączenie terminu wyborów przedterminowych z wyborami pierwszej tury wyborów Prezydenta RP. Warte rozważenia ☺.

Ilu z Was Umiłowani Parlamentarzyści i na jakim etapie się sprzeciwi skróceniu kadencji? Poznamy listę przyspawanych do fotela. Wolność mandatu z własną prywatą nie muszą iść w parze. Aksjologia skrzeczy.

W historii współczesnego parlamentaryzmu mamy wynik 11:1. Tylko raz, 7 września 2007 roku się powiodło. Czy będzie nam o tym dane porozmawiać? Kto zamówi badania sondażowe. Jaka koniunktura przed nami. Co dacie Polsce, Polakom, Polakom, a co weźmiecie dla siebie?

Sejm RP jako najważniejsza instytucja demokratyczna w Polsce, stanął w obliczu ogromnego kryzysu politycznego. Jak wynika z oceny obecnej sytuacji politycznej dalsze wyczekiwanie na pozytywne rozwiązanie kryzysu jest szkodliwe dla Polski.

Trwanie Sejmu RP w stanie wszechogarniającego konfliktu politycznego nie daje szans na racjonalną i efektywną pracę ustawodawczą. Kryzys prowadzi do niebezpiecznego spadku zaufania obywateli do skuteczności mechanizmów demokratycznych. Oczywiście prawdopodobnie petycja zostanie schowana pod dywanem procedury i rozmycia kompetencji. Delegacji do aksjologii w czynie brak.

Przesłanki wskazują, że polski parlament nie może skutecznie wypełniać swej konstytucyjnej roli i że jedynym wyjściem z obecnej sytuacji, służącym dobru Polski, służącym wyłonieniu nowego układu koalicyjnego i w efekcie nowego rządu są przedterminowe wybory.

Jedynym środkiem na przetrwanie i zakończenie kryzysu parlamentarnego są rozpoznanie wyborów i oddanie decyzji o dalszych losach parlamentu oraz rządu RP w ręce suwerena, to jest Narodu.

Prawda nas wyzwoli. Obludzie, zakłamaniu i fałszu dajmy odpór.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz imion i nazwisk osób reprezentujących.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski
Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska
Członek Zarządu Fundacji